

WPROWADZENIE

Kilka lat temu natknąłem się na nekrolog Cyli Wiesenthal, żony znanego łowcy nazistów Szymona Wiesenthala. W opisie jej wstrząsającej historii przetrwania w okupowanej przez Niemców Polsce zastanowił mnie pewien fragment tekstu. Po ucieczce z obozu pracy w 1942 r. Cyła przez jakiś czas ukrywała się, a następne dwa lata przeżyła „dzięki pomocy polskiego podziemia”¹. Zastanowiłem się przez chwilę i zadałem sobie pytanie, o które polskie podziemie chodziło. Założyłem, że miała ona na myśli polskich komunistów, jako że Armia Krajowa, która była największym ruchem oporu w okupowanej Polsce, była przedstawiana w literaturze naukowej i przez ocalałe osoby jako bardzo wrogo nastawiona do Żydów.

Znany autor, ocalały z Holokaustu Elie Wiesel, stwierdził na łamach gazety „The New York Times”, że „słynna Armia Krajowa, która dokonała heroicznego zamachu na wojsko niemieckiego okupanta, na boku ochoczo angażowała się w polowania na Żydów”². W pierwszym numerze „Yad Vashem Studies”, czasopisma wydawanego przez Instytut Jad Waszem, ocalały z Zagłady żydowski partyzant Moshe Kahanowicz zauważył, że „jednym z celów Armii Krajowej była eksterminacja ocalałych Żydów, którzy szukali schronienia we wsiach i innych kryjówkach”³. Inny ocalały z Holokaustu twierdził, że „członkowie Armii Krajowej mieli bardzo mocne antyżydowskie nastawienie – wykazywali się taką samą postawą jak przed wojną. Teraz jednak byli uzbrojeni, a Żydzi stanowili łatwy cel ich ataków”⁴. Podobnego zdania byli inni ocaleni. W jednym ze wspomnień

¹ „The New York Times” 12 XI 2003, s. C13.

² „The New York Times” 6 IX 2003, s. 4.

³ M. Kahanowicz, *Why No Separate Jewish Partisan Movement Was Established during World War II*, „Yad Vashem Studies” 1957, nr 1, s. 165.

⁴ H. Werner, *Fighting Back: A Memoir of Jewish Resistance in World War II*, New York 1992, s. 155.

napisanym przez ocalałego znalazło się zdanie: „Oddziały Armii Krajowej przeszukujące lasy w celu znalezienia partyzantów okazywały się równie niebezpieczne co Niemcy”⁵. Opierając się na świadectwach Żydów, którzy przeżyli wojnę, żydowscy historycy doszli do takiego samego wniosku, twierdzili, że „Armia Krajowa pod przewodnictwem rządu polskiego na uchodźstwie w Londynie przesiąknięta była antysemityzmem”⁶ oraz że „członkowie Armii Krajowej byli dumni, patriotycznie nastawieni i głęboko uprzedzeni wobec Żydów”⁷.

Kilka miesięcy po tym, jak przeczytałem nekrolog Cyli Wiesenthal, zupełnie przypadkowo natknąłem się w księgarni w walijskim miasteczku Hay-on-Wye na biografię Szymona Wiesenthala. Otworzyłem książkę z nadzieją, że uzyskam odpowiedź na pytanie, która podziemna organizacja ocaliła życie jego żony Cyli. I rzeczywiście odpowiedź widniała na stronie 12. Autorka Hella Pick omawia wykład, który Szymon Wiesenthal wygłosił na początku lat 90. Ktoś z publiczności poprosił go wówczas o skomentowanie zachowania Polaków w stosunku do Żydów w trakcie II wojny światowej. Wiesenthal potępił tych Polaków, którzy zdradzali swoich żydowskich sąsiadów, dodając: „Nie zapomnę jednak, że to oddziały Armii Krajowej umożliwiły mojej żonie przetrwanie w czasie wojny”⁸.

Odkrycie historii Cyli Wiesenthal stało się początkiem moich długich i mozolnych badań nad postawą Polskiego Państwa Podziemnego wobec Żydów podczas II wojny światowej. Czy jej historia była wyjątkiem, czy też może inni członkowie Polskiego Państwa Podziemnego pomagali Żydom? Z czasem pojawiły się kolejne pytania, które zaprzętały mój umysł. Jakie było stanowisko władz Polskiego Państwa Podziemnego w Warszawie i w innych rejonach Polski wobec Żydów? Czy temat Żydów pojawiał się w wydawanej prasie podziemnej, a jeśli tak, to w jaki sposób był przedstawiany? Jaką rolę, jeżeli jakąś, odegrało Polskie Państwo Podziemne w upowszechnianiu w wolnym świecie wieści o Zagładzie? Czy kiedy w 1942 r. zaczęły się deportacje z gett do obozów zagłady, zapasy broni i amunicji będące w rękach polskiego podziemia zostały udostępnione Żydom, którzy

⁵ N. Salsitz, A. Salsitz, *Against All Odds: A Tale of Two Survivors*, New York 1990, s. 350–351.

⁶ Y. Suhl, *Introduction*, w: *They Fought Back: The Story of the Jewish Resistance in Nazi Europe*, red. Y. Suhl, New York 1975, s. 6.

⁷ D. Dwork, *Holocaust: A History*, New York 2002, s. 256.

⁸ Cyt. za: H. Pick, *Simon Wiesenthal: A Life in Search of Justice*, London 1996, s. 12.

pragnęli okazać zbrojny opór? Wreszcie, jaka była postawa Polskiego Państwa Podziemnego wobec żydowskich uciekinierów z gett i obozów, którzy pragnęli dołączyć do polskiego ruchu oporu albo też do grup Żydów tworzących własne oddziały partyzanckie? Aby znaleźć odpowiedź na te pytania, przeanalizowałem dostępne mi istniejące źródła oraz opracowania dotyczące tej tematyki. Kiedy odkryłem, że obok tych, którzy popełniali zbrodnie, byli też w Polskim Podziemiu tacy (zarówno jednostki, jak i całe grupy), którzy niestrudzenie starali się pomóc Żydom, doszedłem do wniosku, że temat ten wymaga poważnego i rzetelnego zbadania dla całego okresu II wojny światowej.

Publikacja ta jest wynikiem moich badań, które obejmowały nie tylko poszukiwania w archiwach w Polsce, Anglii, Izraelu i Stanach Zjednoczonych, lecz także wymagały kilkuletniej selekcji i prób zrozumienia czytanych dokumentów. Miałem również możliwość rozmawiać telefonicznie albo bezpośrednio z byłymi członkami Armii Krajowej i ocalałymi z Zagłady, zarówno w Szwajcarii, Izraelu, Polsce, Anglii, jak i w Nowym Jorku. To oni bezpośrednio przekazali mi cenne informacje, które stały się ważnym materiałem źródłowym książki.

* * *

Armia Krajowa – siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego – była największym ruchem oporu w okupowanej Polsce. Mimo że w Polsce w czasie wojny działało wiele organizacji podziemnych, to 3/4 żołnierzy należało właśnie do AK. Powstała ona z przemianowania Związku Walki Zbrojnej (utworzonego w listopadzie 1939 r.) rozkazem z 14 lutego 1942 r. wydanym przez Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych na uchodźstwie gen. Władysława Sikorskiego. Stanowiła część sił sprzymierzonych przeciwko nazistowskiemu Niemcom. Dowódca w Warszawie przysięgał wierność rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie i Naczelnemu Wodzowi Polskich Sił Zbrojnych. Dzięki temu oficjalni przedstawiciele państwa polskiego na uchodźstwie dowodzili spoza kraju działaniami zbrojnymi w okupowanej Polsce.

W czerwcu 1944 r. Armia Krajowa stanowiła również największy ruch oporu w okupowanej Europie. Szacuje się, że należało do niej 350–400 tys. osób⁹ (zob. tabela 6). Ze względu na swoją liczebność

⁹ T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna. Społeczeństwo polskie a państwo podziemne 1939–1945*, Warszawa 2000, s. 224.

ZWZ-AK¹⁰ odzwierciedlał przekrój całego polskiego społeczeństwa. Jego członkowie pochodzili ze wszystkich klas społecznych i regionów przedwojennej Polski. Przez większość wojny do ZWZ-AK należeli ludzie popierający którąś z czterech głównych partii politycznych opozycji: Polską Partię Socjalistyczną (PPS), centrowe Stronnictwo Ludowe (SL), chadeckie Stronnictwo Pracy (SP) oraz prawicowe Stronnictwo Narodowe (SN).

Podziemne siły komunistycznej Polskiej Partii Robotniczej (PPR) pozostały niezależne przez całą wojnę, podobnie jak Narodowe Siły Zbrojne (NSZ)¹¹ skrajnej prawicy. Jak utrzymuje znana badaczka Eva Hoffman, ZWZ-AK do dzisiaj jest „jedną z ikon polskiej pamięci”¹².

Kiedy wiosną i latem 1942 r. władze niemieckie przystąpiły do realizacji „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” (niem. *Endlösung der Judenfrage*), decyzja o tym, w jaki sposób zareagować na ludobójstwo, spadła niemal w pełni na Polskie Państwo Podziemne i jego zbrojne ramię. Odpowiedź Polskiego Państwa Podziemnego na systematyczne unicestwianie polskich i europejskich Żydów była złożona i kontrowersyjna. Niestety w polskiej literaturze historycznej kwestia reakcji podziemia na Zagładę była jeszcze do niedawna pomijana.

Kwestie problematyczne

Stosunek Polskiego Państwa Podziemnego do Żydów pozostaje drażliwą kwestią w relacjach polsko-żydowskich. Przez prawie 60 lat od zakończenia wojny polscy historycy w kraju i na Zachodzie zajmowali się odtwarzaniem struktur lokalnych i krajowych organizacji podziemia, które składało się z wielu podgrup i oddziałów, badali jego politykę i cele, a także heroiczne, chociaż tragiczne, powstanie warszawskie. W pracach tych unikano jednak odpowiedzi na pytanie, jakie były postawy Polskiego Państwa Podziemnego wobec ludności żydowskiej w czasie II wojny światowej¹³. Nieliczne publikacje

¹⁰ ZWZ-AK – taką nazwę przyjęto w tej publikacji, kiedy jest mowa o ogólnych założeniach, które przyświecały ZWZ, a następnie AK [przyp. red. nauk.].

¹¹ W marcu 1944 r. bardziej umiarkowane skrzydło NSZ rozpoczęło proces scalania się z AK.

¹² E. Hoffman, *After Such Knowledge: Memory, History, and the Legacy of the Holocaust*, New York 2004, s. 225.

¹³ Zob. M. Ney-Krwawicz, *Komenda Główna Armii Krajowej 1939–1945*, Warszawa 1990; G. Mazur, *Biuro Informacji i Propagandy SZP-ZWZ-AK 1939–1945*, Warszawa 1987. Późniejsze prace naukowe, które wniosły ważny wkład do badań nad polskim podziemiem,

poświęcone tej problematyce, które ukazały się jeszcze w XX w., miały charakter apologetyczny, a często zdecydowanie polemiczny¹⁴.

W tym samym okresie żydowscy historycy przedstawiali Polskie Państwo Podziemne w zupełnie innym świetle. Byli (i są w dalszym ciągu) niezwykle krytycznie nastawieni do niego nie tylko za domniemaną niechęć do Żydów, lecz także za to, co określali wrogim nastawieniem, i za działania podejmowane przeciwko grupom żydowskiego ruchu oporu i żydowskim zbiegom z obozów i gett¹⁵. Duża część tej debaty toczyła się wokół rozbieżnych interpretacji dokumentów i polityki. Tematy, które wywołały największe kontrowersje, to m.in. reakcja AK na powstanie w getcie warszawskim oraz na bunty w innych gettach; niewielki odsetek reprezentacji Żydów w ZWZ, a później w AK, oraz powtarzający się zarzut, że Żydzi byli systematycznie wykluczani z członkostwa w tej organizacji; stosunek naczelnego dowództwa w Warszawie do Żydów i w ogóle do „kwestii żydowskiej”, a także postawy i polityka w stosunku do Żydów na poziomie lokalnym i regionalnym.

Historiografia

Polskie podziemie, a w szczególności Armia Krajowa, ma długą i bogatą historiografię. Jako zdecydowanie antykomunistyczna organizacja AK i jej członkowie byli oczerniani we wczesnych latach PRL.

a jednocześnie w sposób bezkrytyczny opisano w nich stosunek Polskiego Państwa Podziemnego do Żydów lub pominięto tę kwestię, to: M. Ney Krwawicz, *Armia Krajowa: Siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego*, Warszawa 2009; T. Strzembosz, *Rzeczpospolita podziemna*, Warszawa 2000; W. Grabowski, *Polska tajna administracja cywilna, 1940–1945*, Warszawa 2003; *Armia Krajowa: szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 1999; *Armia Krajowa: rozwój organizacyjny*, red. nauk. K. Komorowski, Warszawa 1996; S. Salmonowicz, *Polskie Państwo Podziemne: z dziejów walki cywilnej, 1939–1945*, Warszawa 1994.

¹⁴ Zob. P. Matusak, *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w akcji pomocy Żydów*, w: *Spółczesność polskie wobec martyrologii i walki Żydów w latach II wojny światowej*, red. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1996, s. 95–129; R. Lukas, *Forgotten Holocaust: The Poles under German Occupation, 1939–1944*, Lexington 1986; T. Strzembosz, *Pomoc zbrojna polskiego podziemia dla walczącego getta*, „Więź” 1974, nr 4, s. 93–112; W. Bartoszewski, *Polska Podziemna a walka warszawskiego getta*, BŻIH 1973, nr 2–3, s. 45–66.

¹⁵ Do przedstawicieli żydowskiej szkoły historiografii należą: Sh. Krakowski (*The Polish Underground and the Extermination of Jews*, „Polin” 1996, nr 9, s. 138–147), I. Gutman (współautor Sh. Krakowski, *Unequal Victims: Poles and Jews during World War II*, New York 1986, s. 100–134) oraz R. Ainsztein (*Jewish Resistance in Nazi-Occupied Eastern Europe*, New York 1974).

Określano ich mianem „hitlerowskich kolaborantów”. Ze względu na sytuację polityczną w pierwszych dekadach po II wojnie światowej publikacje dotyczące AK mogły się ukazywać tylko w środowisku emigracji polskiej. Zaliczyć można do nich: wspomnienia znanych osób, takich jak Tadeusz Bór-Komorowski oraz Stefan Korboński¹⁶; 972-stronicowe opracowanie *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej* (1950), które przez wiele lat funkcjonowało jako oficjalna historia Armii Krajowej¹⁷; liczący 3312 stron zbiór dokumentów *Armia Krajowa w dokumentach* (1970–1989)¹⁸ oraz książkę *Polskie Państwo Podziemne 1939–1945* (1987) autorstwa Stefana Korbońskiego¹⁹. Jednocześnie w publikacjach ogólnohistorycznych dotyczących współczesnej Polski, wydawanych na emigracji, o ZWZ-AK pisano w sposób bezkrytyczny, teksty te miały z reguły charakter pochwalny²⁰. Z kolei w komunistycznej Polsce przed 1980 r. jedynym wyjątkiem przełamującym panujące milczenie na temat AK była 3-tomowa historia AK i jej poprzednika ZWZ w regionie lubelskim²¹. Reakcje Polskiego Państwa Podziemnego na Zagładę Żydów były albo pomijane, albo określane jako pełne współczucia. W publikacji z 1950 r. na temat PSZ twierdzono, że

Armia Krajowa utrzymywała kontakt z Żydowską Organizacją Bojową oraz w chwili jej wystąpienia zbrojnego w Warszawie udzieliła jej pomocy, dostarczając do getta pewną ilość broni i amunicji. Oddziały Armii Krajowej usiłowały również przełamać z zewnątrz otaczający getto pierścień niemiecki i ułatwić Żydom przedarcie się za mury. Pomimo grozy położenia Żydów, ogólna sytuacja kraju nie pozwalała wywoływać przedwczesnego wystąpienia zbrojnego dla ich obrony²².

¹⁶ T. Bór-Komorowski, *Armia podziemna*, Warszawa 1996; S. Korboński, *Fighting Warsaw: The Story of the Polish Underground State, 1939–1945*, New York 1956.

¹⁷ *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. 3, Londyn 1950.

¹⁸ *Armia Krajowa w dokumentach, 1939–1945*, red. H. Czarnocka i in., t. 1–6, Londyn 1970–1989. [W wyniku współpracy między IPN, Studium Polski Podziemnej i IPMS pierwszy tom ukazał się w dwóch częściach: *Armia Krajowa w dokumentach. 1939–1945*, t. 1, cz. 1–2: *wrzesień 1939–czerwiec 1941*, Warszawa 2015; rozszerzony o dotychczas niepublikowane dokumenty ZWZ do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej, w sumie 287 dokumentów, gdy pierwszy tom z 1970 r. zawiera ich 182. W zapowiedzi jest publikacja kolejnych tomów – przyp. red. nauk.].

¹⁹ S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne 1939–1945*, Wrocław 1987.

²⁰ Zob. np. N. Davies, *Boże Igrzysko*, t. 2: *Od roku 1795*, tłum. E. Tabakowska, Kraków 1992, oraz J. Garliński, *Polska w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1994.

²¹ *Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu Lubelskim, 1939–1944*, t. 2, wybór i oprac. I. Caban, Z. Mańkowski, Lublin 1971.

²² *Polskie Siły Zbrojne*, t. 3, s. 47.

Czasem w tych opracowaniach wspomiano o pojedynczych Polakach, którzy szantażowali i denuncjowali Żydów. Na przykład Czesław Łuczak, uznany historyk II wojny światowej, który zajmował przez wiele lat stanowisko dyrektora Instytutu Historii na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w swojej analizie polityki niemieckiego okupanta twierdził, że polskie podziemie zachowało się w sposób przyzwoity i honorowy w stosunku do Żydów:

Mord dokonany na polskich Żydach wstrząsnął dogłębnie polskim społeczeństwem i spotkał się z jego strony ze zdecydowanym potępieniem. Wypowiedziały się w tej sprawie działające w konspiracji polskie stronnictwa polityczne, jak i poszczególne osoby. [...] Polskie społeczeństwo nie ograniczało się tylko do wypowiadania słów potępienia i manifestowania oburzenia, ale w miarę posiadanych bardzo skromnych możliwości spieszyło z różnorodną pomocą ludności żydowskiej [...]. Tylko nieliczne osoby, rekrutujące się spośród mętów społecznych, zgodziły się na współpracę, to znaczy przedstawiciele świata przestępczego oraz jednostki całkowicie zdemoralizowane. Osoby te społeczeństwo polskie traktowało z nieukrywaną pogardą i wstrętem²³.

Historycy zajmujący się Zagładą oraz bardziej szczegółowo żydowskim ruchem oporu w czasie II wojny światowej poświęcają nieco uwagi Polskiemu Państwu Podziemnemu. Zdecydowanie negatywny obraz w żydowskiej literaturze historycznej opiera się na czterech podstawowych stwierdzeniach: 1) w przeciwieństwie do rządu na uchodźstwie, w którym społeczność żydowska miała swoich przedstawicieli w Radzie Narodowej, członkowie żydowskich partii politycznych nie byli obecni w Delegaturze Rządu na Kraj ani w Radzie Jedności Narodowej²⁴. Na tej podstawie żydowscy badacze uznali, że Polskie Państwo Podziemne uważało siebie za rząd nie Polski, a etnicznych Polaków. I tak los polskich Żydów miał pozostawać poza ich moralnym obowiązkiem; 2) niewielka liczba Żydów w ZWZ-AK

²³ Sh. Krakowski, *Relations Between Jews and Poles during the Holocaust: New and Old Approaches in Polish Historiography*, w: *Holocaust Literature*, red. S.S. Friedman, Westport 1993, s. 205.

²⁴ Pokazuję, że jest to nieuzasadniony zarzut w stosunku do Delegatury Rządu na Kraj. Na stanowiskach ministerialnych nie było przedstawicieli żydowskich partii politycznych, natomiast wśród przywódców „Żegoty”, która znajdowała się przy Delegaturze Rządu, byli przedstawiciele partii syjonistycznych (Adolf Berman) oraz Bundu (Leon Feiner). Komunikowali się oni bezpośrednio z rządem polskim w Londynie właśnie przez delegatę rządu na kraj.

(uważa się, że było ich nie więcej niż kilkuset) może wskazywać na świadomą politykę wykluczania; 3) rzekoma obojętność czy nawet wrogość dowódców ZWZ-AK gen. Stefana Roweckiego oraz gen. Tadeusza Komorowskiego; 4) także zarzuty formułowane na podstawie udokumentowanych przypadków napaści i mordów dokonywanych przez jednostki AK na Żydach w latach 1943–1944, które miał aprobować gen. Komorowski²⁵.

Wraz z ukazaniem się na początku lat 80. publikacji izraelskiego historyka i ocalałego z Zagłady Shmuela Krakowskiego *Jewish Armed Resistance in Poland, 1942–1944*, a także jego drugiej publikacji *Unequal Victims*, którą napisał wspólnie z Israellem Gutmanem²⁶, negatywne przedstawianie AK przez historyków żydowskich stało się ich półoficjalnym stanowiskiem. Obydwaj historycy w swojej pracy z 1986 r. doszli do wniosku, że:

Bilans mordów i aktów pomocy opisany w dostępnych źródłach jest zdecydowanie negatywny. [...] Do pewnego stopnia ten negatywny bilans należy przypisać wrogości odczuwanej w stosunku do Żydów przez większą część Polskiego Państwa Podziemnego oraz, co ważniejsze, zaangażowaniu niektórych jego jednostek zbrojnych w mordowanie Żydów²⁷.

Pod koniec lat 80. XX w. niektórzy historycy zaczęli kwestionować te powszechne w żydowskiej historiografii przekonania. W szczególności gruntownej analizie poddano stwierdzenie Sh. Krakowskiego, że dowódca AK gen. Komorowski „Bór” aprobował napaści na żydowskich partyzantów²⁸. Stanislaus A. Blejwas wskazał błędy w źródłach, na które powoływał się Krakowski, aby udowodnić winę dowódcy AK. Blejwas w przekonujący sposób udowodnił, że w dokumencie dotyczącym walki z bandytyzmem, wysłanym do lokalnych przywódców AK, o którym Krakowski twierdził, że stanowił rozkaz zabijania

²⁵ Zob. argumentację Krakowskiego w: I. Gutman, Sh. Krakowski, *Unequal Victims*, s. 100–134; uwagi I. Gutmana w: *Polish-Jewish Relations during the Second World War: A Discussion*, „Polin” 1987, nr 2, s. 342, 350–351, oraz jego artykuł *Some Issues in Jewish-Polish Relations during the Second World War*, w: *Contested Memories: Poles and Jews during the Holocaust and Its Aftermath*, red. J.D. Zimmerman, New Brunswick 2003, s. 216.

²⁶ Sh. Krakowski, *The War of the Doomed: Jewish Armed Resistance in Poland, 1942–1944*, New York 1984.

²⁷ I. Gutman, Sh. Krakowski, *Unequal Victims*, s. 246.

²⁸ Tamże, s. 123.

Żydów, w ogóle nie wspominało o Żydach²⁹. Podobną opinię wyraził John Lowell Armstrong, pisząc, że rozkaz Komorowskiego, który nakazywał lokalnym dowódcom „likwidować” przywódców jednostek partyzanckich dokonujących aktów bandytyzmu (*Meldunek Organizacyjny Nr 116*), zdecydowanie nie był zawołanym wyrażeniem aprobaty dla ataków na uzbrojone jednostki żydowskie, a był w pełni uzasadniony³⁰.

Skupienie się Blejwasa i Armstronga na pojedynczym dokumencie spośród tysięcy autorstwa gen. Komorowskiego z czasów jego służby jako dowódcy AK wskazuje na polemiczny charakter ich krytyki i skłonność do uproszczeń. Badacze ci mieli wprawdzie rację w kwestii wymienionego dokumentu – *Meldunku Organizacyjnego Nr 116* – ale mylili się co do przywódcy AK. Słusznie zauważyli, że w dokumencie przesłanym komendantom okręgów nie wspomina się o Żydach. Natomiast w *Meldunku Organizacyjnym Nr 220*, który był przygotowany tylko dla Londynu, widać wyraźny brak współczucia ze strony przywódcy AK dla żydowskich zbiegów, desperacko walczących o przetrwanie. Niemniej publikacja Krakowskiego, w której niewłaściwie ocenił on rozkaz w sprawie bandytyzmu wysłany do żołnierzy AK, stała się podstawą poważnych, ale fałszywych oskarżeń w stosunku do gen. Komorowskiego. Do czasu aż Blejwas nie udowodnił, że Komorowski wcale nie nakazywał zabijać Żydów, gdyż w jego rozkazie nie było o nich mowy. Niektórzy żydowscy autorzy na tej podstawie wyciągali wnioski, że Armia Krajowa była z natury antysemicka. Na przykład w znanych wspomnieniach na temat Zagłady Oskara Pinkusa pokazano reprint pierwszej strony *Meldunku Organizacyjnego Nr 220* (wysłanego do Londynu). Błędny i prowokacyjny podpis pod zdjęciem głosi: „Rozkaz zabijania Żydów ukrywających się na wsi wydany przez gen. Komorowskiego, który określał

²⁹ S.A. Blejwas, *Polemic as History: Shmuel Krakowski, The War of the Doomed. Jewish Armed Resistance in Poland, 1942–1944*, „Polin” 1989, nr 4, s. 354–362. W dokumencie, który cytuje Krakowski, a więc *Meldunku Organizacyjnym Nr 220*, rzeczywiście opisano żydowskich partyzantów jako szczególnie brutalnych w stosunku do polskich chłopów, jednakże został on wysłany jedynie do rządu polskiego na uchodźstwie. Wzmianka o Żydach została usunięta z wersji, którą dowódca AK przesłał dowódcom okręgów, czyli z *Meldunku Organizacyjnego Nr 116*. Szczegółowo omówiono to zagadnienie w rozdziale 9.

³⁰ J.L. Armstrong, *The Polish Underground and the Jews: A Reassessment of Home Army Commander Tadeusz Bor-Komorowski’s Order 116 Against Banditry*, „Slavonic and East European Review” 1994, nr 2, s. 272.

ich jako «bandytów»³¹. Tak naprawdę taki rozkaz nie został nigdy wydany, nie ma też dowodów na to, że Komorowski wspierał czy aprobował napaści na nieuzbrojonych cywili żydowskich. Jednocześnie istnieją dowody potwierdzające, że dowódca AK nakazał dwóm oddziałom w Nowogródku zaatakować „sowiecko-żydowskie bandy”, które, jak uważał, walczą ramię w ramię z sowieckimi partyzantami konkurującymi wówczas z AK o kontrolę nad terytorium³² (zob. rozdział 10).

Po 1989 r. niewielkiej grupie polskich i żydowskich badaczy udało się przekroczyć te dwa wykluczające się kierunki interpretacyjne. W Polsce twierdzenia obozu polskich historyków, który broni nieskazitelnego wizerunku Polski w czasie wojny, zostały otwarcie zakwestionowane³³. Historycy związani głównie z Polskim Centrum Badań nad Zagładą w Warszawie oraz publikujący na łamach rocznika „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, który ukazuje się od 2005 r., myślą krytycznie, kierują się rzetelnością naukową i dokonują rewizji najważniejszych stanowisk w stosunkach polsko-żydowskich w czasie wojny. Należą do nich m.in.: Barbara Engelking, Jan Grabowski, Jacek Leociak, Dariusz Libionka, Jerzy Mazurek, Adam Puławski (Oddział IPN Lublin), Alina Skibińska, Joanna Tokarska-Bakir, Marcin Urynowicz (IPN Warszawa) i Andrzej Żbikowski³⁴. W szczególności

³¹ O. Pinkus, *The House of Ashes*, wyd. 2 popr., New York 1990, s. 239.

³² [Nr 564]. 1944 marzec 1 – Gen. Komorowski do N.W.: *Meldunek półroczny o sprawach AK i położeniu w kraju. (Meldunek Organizacyjny Nr 240 za okres od 1 IX 1943 do 29 II 1944)*, w: AKwD, t. 3, s. 343. Kierując się błędnym założeniem, generał zezwolił, aby w Okręgu Nowogródek wyłączono Żydów ze swoich szeregów, a kiedy ci zwrócili się do sowieckich partyzantów albo założyli swoje własne oddziały partyzanckie, potępił ich jako „elementy prosowieckie” i „sowieckie bandy żydokomunistyczne”.

³³ Do przedstawicieli szkoły historyków nurtu narodowego można zaliczyć Marka Jana Chodakiewicza, Bogdana Musiała, Tomasza Strzembosza oraz Marka Wierzbickiego. Więcej informacji na temat dyskusji dotyczącej historyków tego nurtu można znaleźć w: J.B. Michlic, *The Soviet Occupation of Poland, 1939–1941, and the Stereotype of the Anti-Polish and Pro-Soviet Jew*, „Jewish Social Studies” 2007, nr 3, s. 135–176.

³⁴ Przykłady nowego, krytycznego podejścia wśród polskich badaczy można znaleźć m.in. w: J. Grabowski, *Judenjagd: polowanie na Żydów 1942–1945: studium dziejów jednego powiatu*, Warszawa 2011; J. Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe: szkice antropologii historycznej Polski lat 1939–1945*, Wołowiec 2012; A. Skibińska, J. Tokarska-Bakir, „*Barabasz*” i *Żydzi. Z historii oddziału AK „Wybraniecy”*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2011, nr 7, s. 63–122; A. Skibińska, T. Markiel, „*Jakie to ma znaczenie, czy zrobili to z chciwości?*”: *zagłada domu Tryncherów*, Warszawa 2011; J. Mazurek, „*Józek, co robisz?*”. *Zbrodnia na Żydach popełniona przez AK we wsi Kosowice*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2011, nr 7, s. 395–421; B. Engelking, *Jest taki piękny słoneczny dzień: losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011; B. Engelking, J. Grabowski, „*Żydów łamiących prawo należy karać śmiercią*”: *przestępczość Żydów w Warszawie 1939–1942*,

Libionka wyróżnia się wśród polskich historyków swoją argumentacją, według której postawa i zachowanie Polskiego Państwa Podziemnego wobec Żydów „jest jednym z kluczowych problemów dotyczących stosunków polsko-żydowskich”³⁵. W serii artykułów, w których powołał się na najważniejsze dokumenty, zaprezentował nowe, krytyczne podejście. Ukazał polskim czytelnikom negatywne aspekty historii Polskiego Państwa Podziemnego dotyczące postaw antyżydowskich³⁶. Również wielu innych badaczy, w tym Jan Grabowski, Andrzej Krempa, Jerzy Mazurek, Alina Skibińska i Joanna Tokarska-Bakir, wykorzystało powojenne zapisy rozpraw sądowych (tzw. sierpińcówki) dokumentujące zbrodnie członków AK wobec Żydów³⁷.

W tym czasie w Stanach Zjednoczonych badacze zaczęli kwestionować jednostronny i całkowicie negatywny obraz polskiego podziemia jako zdominowanego przez antysemityzm. Takie głosy pojawiły się już pod koniec lat 80. Na przykład Nechama Tec przypominała swoim czytelnikom, że „Armia Krajowa, podobnie jak jej polityczny odpowiednik w Londynie, była zbiorem ludzi pochodzących z różnych grup społecznych i odzwierciedlała ich zróżnicowane poglądy polityczne. Każda z tych grup podążała za sygnałami innego środowiska politycznego w Londynie”. Konkretnie zachowania AK wobec Żydów „były zróżnicowane i często trudne do przewidzenia. Być może częściowo z powodu tej zmienności stosunek Armii Krajowej do

Warszawa 2010; J. Grabowski, *Chcę nadmienić, że nie byłem uświadomiony i wykonywałem zadanie jako żołnierz Armii Krajowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2010, nr 6, s. 207–231; A. Puławski, *W obliczu zagłady: Rząd RP na Uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, ZWZ-AK wobec deportacji Żydów do obozów zagłady 1941–1942*, Lublin 2009; A. Skibińska, D. Libionka, *Przysięgam walczyć o wolną i potężną Polskę, wykonywać rozkazy przelozonych, tak mi dopomóż Bóg. Żydzi w AK. Epizod z Ostrowca Świętokrzyskiego*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4; D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu wobec eksterminacji Żydów polskich*, w: *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945: studia i materiały*, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006, s. 15–136.

³⁵ D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu*, s. 15.

³⁶ D. Libionka, *Zagłada na wsi w optyce polskiej konspiracji (1942–1944)*, w: *Zarys krajoznawstwa: wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2011, s. 57–138; D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu*, s. 15–136; A. Skibińska, D. Libionka, *Przysięgam walczyć o wolną i potężną Polskę*, s. 287–323; D. Libionka, *Polska konspiracja wobec eksterminacji Żydów w dystrykcie warszawskim*, w: *Provincia noc: życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007, s. 443–504; D. Libionka, „*Kwestia żydowska*” w *Polisce w ocenie Delegatury Rządu RP i KC ZWZ-AK w latach 1942–1944*, w: *Zagłada Żydów: pamięć narodowa a pisanie historii w Polsce i we Francji: wybrane materiały z kolokwium polsko-francuskiego*, Lublin 22–23 stycznia 2004, red. B. Engelking i in., Lublin 2006, s. 41–56.

³⁷ Zob. A. Krempa, *Zagłada Żydów mieleckich*, Mielec 2013, a także prace A. Skibińskiej, J. Tokarskiej-Bakir, D. Libionki, J. Grabowskiego i J. Mazurka.

Żydów pozostaje wysoce kontrowersyjną kwestią”³⁸. Podobnie Iwona Irwin-Zarecka opisuje ambiwalentny stosunek do Żydów: „Z jednej strony to AK jako pierwsza informowała świat o straszliwych czynach popełnianych wobec Żydów [...] To także dzięki wyjątkowym zorganizowanym wysiłkom podziemnych grup wielu Żydów, w tym dzieci, mogło przetrwać po aryjskiej stronie. [...] Jeżeli chodzi o szeregowych członków, to istnieją dokumenty mówiące o współpracy z żydowskimi partyzantami, ale równocześnie o zabijaniu Żydów, którzy ukrywali się w lasach”³⁹.

Bardziej wyważone podejście zyskało nowych zwolenników wśród badaczy w Stanach Zjednoczonych po 1989 r. Na przykład Antony Polonsky odnotował, że w prasie podziemnej często okazywano współczucie polskim Żydom. „Tragiczny los Żydów – pisał – wzbudzał dość duże współczucie w głównych strukturach Polskiego Państwa Podziemnego”. Było to wyraźnie widoczne w artykułach „Biuletynu Informacyjnego” Armii Krajowej⁴⁰. Eva Hoffman stwierdziła, że: „W AK znajdowali się ludzie reprezentujący różne nurty polityczne, niektórzy z nich aktywnie pomagali Żydom w czasie Zagłady i dostarczali broni do getta warszawskiego w czasie powstania”⁴¹. Podobnie Timothy Snyder na łamach „New York Review of Books” ostrzegał przed tworzeniem całkowicie negatywnego obrazu AK: „Chociaż końcowy bilans stosunku AK do Żydów pozostaje dwuznaczny, czas porzucić czarną legendę. Mimo że żydowskie świadectwa są tak ważne dla historii Zagłady, to wspomnienia Żydów, którzy spędzili lata w obozach, nie mogą stanowić podstawy historycznej oceny Armii Krajowej”⁴².

Odradzające się zainteresowanie Polskim Państwem Podziemnym i Żydami doprowadziło takich badaczy jak Dariusz Libionka, Antony Polonsky i Dariusz Stola do wniosku, że brak naukowej monogra-

³⁸ N. Tec, *When Light Pierced the Darkness: Christian Rescue of Jews in Nazi-Occupied Poland*, New York–Oxford 1986, s. 122–123.

³⁹ I. Irwin-Zarecka, *Neutralizing Memory: the Jew in Contemporary Poland*, New Brunswick–London 1989, s. 45–46.

⁴⁰ A. Polonsky, *Introduction*, w: F. Mayevsky, S. Bright, *Fire Without Smoke: Memoirs of a Polish Partisan*, London–Portland 2003, s. 3.

⁴¹ E. Hoffman, *After Such Knowledge*, s. 225.

⁴² T. Snyder, *Jews, Poles and Nazis: The Terrible History*, „New York Review of Books” 2010, nr 24, s. 3.

fii stanowi istotną lukę w historiografii relacji polsko-żydowskich⁴³. W przeciwieństwie do reakcji rządu polskiego na uchodźstwie na tragedię Żydów, która została dobrze udokumentowana przez zawodowych historyków⁴⁴, polityka Polskiego Państwa Podziemnego i jego stanowisko były do tej pory opisywane fragmentarycznie i wymagają systematycznych studiów.

W publikacji tej poddano krytycznej analizie źródła historyczne, m.in.: dokumenty normatywne ZWZ-AK, prasę wydawaną przez Polskie Państwo Podziemne, a także relacje i wspomnienia ocalałych z Zagłady. Omówiono różne wzorce zachowań wobec Żydów w kolejnych etapach wojny i w zależności od regionu okupowanej Polski. Pozwala to zmienić dotychczasowe rozumienie Polskiego Państwa Podziemnego w czasie II wojny światowej. Twierdząc, że ZWZ-AK skupiała różne polskie organizacje, których liczba członków na wszystkich obszarach wynosiła ponad 300 tys. Należeli do niej i socjaliści, i nacjonaliści, stąd stosunek jej członków do Żydów był niezwykle zróżnicowany. W mojej analizie wykraczam poza jednostronne stereotypy i korzystam z różnych źródeł: wytworzonych przez ZWZ-AK, a także świadectw i wspomnień świadków tych wydarzeń.

Badając tak trudny i złożony temat jak stosunek ZWZ-AK do Żydów, starałem się zachować obiektywizm, w tym dokonać ostrożnej i krytycznej oceny wszystkich źródeł. Dlatego też zostały wykorzystane wywiady, przeprowadzone zarówno z polskimi, jak i żydowskimi członkami AK, które pozwalają w jeszcze większym stopniu zakwestionować stereotypy i zniuansować prezentowany temat. Stanowi to pierwszy krok do zrekonstruowania złożonych relacji między Polskim Państwem Podziemnym a Żydami w czasie II wojny światowej.

⁴³ D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu*, s. 15; A. Polonsky, *Introduction*, „Polin” 2000, nr 13, s. 26–28; D. Stola, *The Polish Government-in-Exile and the Final Solution: What Conditioned Its Actions and Inactions?*, w: *Contested Memories*, s. 89.

⁴⁴ Zob. D. Stola, *Nadzieja i Zagłada. Ignacy Schwarzbart – żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP, 1940–1945*, Warszawa 1995; D. Engel, *Facing a Holocaust: The Polish Government-in-Exile and the Jews, 1943–1945*, Chapel Hill 1993; D. Engel, *In the Shadow of Auschwitz: The Polish Government-in-Exile and the Jews, 1939–1942*, Chapel Hill 1987; D. Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu*, s. 15.